

Scenariusz do zajęć z wykorzystaniem książki Małgorzaty Kondej „Sejf z milionem w środku, czyli bestseller III b”

Za sprawą książki „Sejf z milionem w środku, czyli bestseller III b” młody czytelnik może znaleźć się w kręgu wartości: tych dobrze już znanych, tych, z racji młodego wieku, znanych tylko trochę oraz tych dopiero przeczuwanych.

Autorka Małgorzata Kondej dyskretnie pomaga w ich samodzielnym odkrywaniu. Czyni to bezpretensjonalnie, bez analiz i zbędnego moralizowania, tak prosto, jak tylko można to sobie wyobrazić – za pomocą opisu świata, widzianego z perspektywy dzieci, które umieją patrzeć z uwagą i świeżą otwartością.

Spróbujmy, jako nauczyciele i bibliotekarze, zrobić jeszcze jeden krok. Postarajmy się zachęcić dzieci nie tylko do lektury całej książki (do czytania jej tekstu ze zrozumieniem), do samodzielnego odkrywania tego, co dla nich samych jest ważne i istotne. Przyda się tu ćwiczenie umiejętności interpretacji opisanych faktów. Postarajmy się, by dzieci przez chwilę zastanowiły się nad sytuacjami, w których znaleźli się bohaterowie i podobnymi sytuacjami, w których one same mogą się znaleźć.

Scenariusz nr 1:

TEMAT: **Pocieszanie**

Adresatem zajęć są dzieci dziewięcio-, dziesięcioletnie (III klasa SP).

Pomoce: przybory do pisania, kartki, kserokopie „schematów” listu do ewentualnego wykorzystania; egzemplarze książki „Sejf z milionem w środku...”

Przebieg zajęć:

I. Opisujemy sytuację: mama jest dziś smutna; ma wrażenie, że nic się jej nie udaje: zapodziała gdzieś kluczyki do samochodu, ciągle zawiesza się jej komputer, a mleko w kawie (którą lubi pić rano) zwarzyło się. W dodatku sąsiadka ma do niej pretensje, że wasz pies za często szczeka w mieszkaniu.

II. Różne sposoby pocieszania:

Polecenie: **SPRÓBUJCIE (JAKOŚ) POCIESZYĆ MAMĘ.** Niech każde z was wybierze sposób, który w tym wypadku wydaje się najskuteczniejszy:

1. Napisz do mamy **krótki list** i podrzuć go w miejsce, gdzie na pewno zajrzy (np. przy ekspresie do kawy). **Postaraj się znaleźć jakieś rozwiązanie sytuacji albo jej dobrą stronę.** Dowcipne rozwiązania też wchodzą w grę. Pamiętaj, by nie urazić adresatki. Jeśli chcesz, możesz posłużyć się podanym niżej schematem. Nie zapomnij o stałych elementach listu i ich układzie (miejsce i data, nagłówek, zasadnicza treść listu, formuła – na zakończenie, podpis).

SCHEMAT LISTU

Miejsce, data (np. Warszawa, 1.10. 2008)

Nagłówek (np. Kochana Mamo!)

Treść: Piszę, bo zauważyłam, że jesteś dziś smutna. Chciałabym Cię trochę pocieszyć. Nie martw się, że kluczyki się gdzieś zapodziały, bo.....

Zawieszający się komputer to niemiła sprawa, ale z drugiej strony.....

.....
Co do kawy i zwarzonego mleczka, to.....

.....
Nasz hałaśliwy pies rzeczywiście może być denerwujący dla sąsiadów, no ale przecież.....

.....
Formuła na zakończenie: Mam nadzieję, że moje uwagi na coś Ci się przydadzą. Może po prostu poprawią Ci trochę humor? Uśmiechnij się! Życzę miłego dnia!

Podpis:

(np.) Twoja Zosia)

2. Wymyśl pantomimę „pocieszacza – rozśmieszacza”; spróbuj uwzględnić powody, dla których mam ma kiepski nastrój (zgubione kluczyki, zawieszający się komputer, zwarzone mleko do kawy; hałaśliwy pies);
3. Zaproponuj, jeśli dasz radę, jakieś zupełnie inne rozwiązanie.

III. Prezentacja rezultatów ćwiczenia:

Uczestnicy zajęć (tylko ochotnicy) czytają swoje listy, demonstrują swoje pantomimy „pocieszaczy – rozśmieszaczy”, opowiadają o wymyślonych przez siebie sposobach na pocieszenie.

IV. Głośne czytanie opowiadania Wojtka: „Znalazłem trzy dobre wiadomości, ale mama miała najlepszą...” (s. 114–118). Najlepiej, żeby tekst przeczytał nauczyciel.

V. Rozmowa o tekście. Pytania nauczyciela:

1. Jakie trzy wiadomości zestresowały mamę Wojtka?
2. W jaki sposób próbowała się „odstresować”/zrelaksować?
3. Jaką wiadomość przekazał telefonicznie tata?
4. Co się przydarzyło cioci Halince i o co, w związku z tym, podejrzewała ona mamę?
5. Jak po tym wszystkim poczuła się mama i jaka obserwacja do końca popsowała jej humor?
6. Jak Wojtek postanowił pocieszyć swoją mamę?
7. Czy mu się to udało?
8. Co mama uznała za najlepszą wiadomość? Jak myślicie: z jakiego powodu?

Uwaga: Sześć pierwszych pytań służy sprawdzeniu umiejętności czytania ze zrozumieniem. Zadaniem dzieci będzie jedynie odtworzenie treści opowiadania. Dwa ostatnie pytania wymagają własnej interpretacji opisanych wydarzeń. Dzieci zachęcane są tu nie tylko do mówienia o przedstawionych faktach, lecz także do zastanowienia się nad konsekwencjami działań bohatera. Mają zastanowić się nad tym, jak całą sytuację ocenił inny bohater (mama Wojtka), oraz nad przypuszczalnymi przyczynami takiej oceny. Proces zastanawiania się ma być pomocą w odkrywaniu takich wartości, jak: współodczuwanie (empatia), niesienie pomocy psychicznej (pocieszania), wspieranie się, bliskość, miłość. Dzieci nie muszą, rzecz jasna, posługiwać się tymi pojęciami (choć prawdopodobnie niektóre z nich pojawią się w trakcie rozmowy). Ważne jest, by odczuły ich istnienie w tekście i wyobraziły sobie siebie w podobnej sytuacji.

VI. Zakończenie zajęć:

1. Co, Twoim zdaniem, łączy ćwiczenie, które robiliśmy na początku zajęć, z opowiadaniem Wojtka? (Dzieci swobodnie wypowiadają się na ten temat).
2. Wymyśl inny, krótki tytuł dla opowiadania Wojtka; postaraj się, by oddawał on jak najkrócej to, o co w nim przede wszystkim

chodzi. **(Dzieci czytają swoje propozycje tytułu. Zapisujemy je w widocznym miejscu).** Istnieje pewna szansa, że właśnie teraz pojawią się nazwy niektórych wartości.

Hanna Diduszko